

Sygn. akt VI Ua 31/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gorzowie Wielkopolskim

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Ewa Michalska

Sędziowie: SO Marek Zwiernik (spr.)

SO Iwona Wysowska

Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Symeryak

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 roku w Gorzowie Wielkopolskim na rozprawie

sprawy z odwołania T. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 marca 2017 roku, sygn. akt IV U 351/15

zmienia zaskarżony wyrok i odwołanie oddala.

SSO Iwona Wysowska SSO Ewa Michalska SSO Marek Zwiernik

Sygn. akt. VI Ua 31/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca T. D. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 16.09.2015 r. znak (...) -SER- (...) o odmowie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy zaistniałego w dniu 13.05.2015 r. Podał, iż kwestionuje stanowisko ZUS wskazane w uzasadnieniu decyzji, iż uraz, jakiego doznał w dniu 13.05.2015 r. nie ma związku z pracą wykonywaną w dniu wypadku, a jest konsekwencją choroby zwyrodnieniowej – samoistnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 26.11.2015 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. na podstawie art. 477 ¹¹§ 1 k.p.c. zawiadomił zainteresowanego F. J. o toczącym się postępowaniu i możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanego w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia postanowienia.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 16 września 2015 rok znak: (...) (...) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Oddział w G., na rzecz wnioskodawcy T. D. kwotę 1892,50 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt dwa złote 50/100) tytułem jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 13 maja 2015 roku.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. D. był zatrudniony w firmie PHU (...) prowadzonej przez F. J. w S. na stanowisku mechanik-monter. W dniu 13.05.2015 r. skarżący będąc w pracy, wypełniając swoje obowiązki w miejscowości C., w którym PHU (...) świadczy usługi wykonywał pracę według harmonogramu dnia, w którym miał za zadanie przygotować i przenieść platformy tapicerskie do montażu linii meblarskich. Około godziny 10:00 wraz z dwoma kolegami podnosił stół tapicerski i wówczas poczuł nagły, silny ból w dolnym odcinku kręgosłupa, który promieniował aż do lewej nogi. Osuwający się stół tapicerski dodatkowo uszkodził odwołującemu skórę lewej ręki. Skarżący po udzieleniu mu na miejscu zdarzenia pierwszej pomocy został odtransportowany do Przychodni (...) w Ś., gdzie została mu udzielona pomoc doraźna. Po powrocie do domu lekarz rodzinny skierował T. D. na prześwietlenie RTG i rozpoznano u odwołującego spływanie lordozy lędźwiowej kręgosłupa L-S, osteofity krawędzi przednich trzonów kręgów L-3 do L-5 oraz krawędzi bocznej trzonu kręgu L-4. Obraz RTG wykazał zmiany zwyrodnieniowe w kręgosłupie lędźwiowym.

Po zdarzeniu skarżący korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych i świadczeń chorobowych przez około 2 miesiące, a następnie powrócił do pracy. Obecnie odczuwa dolegliwości bólowe w dolnym odcinku kręgosłupa i drętwienie obu kończyn dolnych. Aktualnie wnioskodawca cierpi na zespół bólowy lędźwiowy w przebiegu zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych z miernego stopnia ograniczeniem ruchomości. Uraz kręgosłupa spowodowany był przyczyną zewnętrzną w postaci dźwignięcia platformy tapicerskiej, a leczenie i rehabilitacja zostały zakończone po wyczerpaniu zasillku chorobowego. Procentowy uszczerbek na zdrowiu wnioskodawcy wynosi 2,5% i uwzględnia istniejące zmiany zwyrodnieniowe i podejrzenia dyskopatii, które mogły być współprzyczyną zaistniałych dolegliwości bólowych podczas dźwignięcia. Brak jest przyczyny samoistnej urazu wnioskodawcy leżącej po stronie organizmu skarżącego. Uszczerbek wynika z przyczyny zewnętrznej przy istniejącej współprzyczynie w postaci zmian zwyrodnieniowych, przyczyną zewnętrzną było dźwignięcie ciężaru o znacznej wadze.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 3 ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Tak więc na ustawowe pojęcie wypadku przy pracy składają się trzy elementy: nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna i związek zdarzenia z pracą; ten trzeci element z reguły zachodzi wówczas, gdy nagłe zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 1978 r., III PRN 31/78, Służba Pracownicza 1979 nr 1 s. 29; wyroku z 25.04.1997, II UKN 63/97). Zgodnie z wyrokiem z dnia 7 sierpnia 1997 r., II UKN 245/97 (OSNAPiUS 1998 r. Nr 12, poz. 370) związek pomiędzy nagłą i zewnętrzną przyczyną wypadku a pracą polega na miejscowym i czasowym bądź funkcjonalnym powiązaniu przyczyny doznanego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci pracownika z wykonywaniem czynności zmierzających do realizacji zadań pracodawcy, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę lub będących przedmiotem polecenia przełożonych albo nawet podjętych samorzutnie w interesie pracodawcy.

Wskazać należy, iż okoliczność, że wypadek zdarzył się w czasie przeznaczonym na pracę (związek czasowy) i w miejscu pracy (związek miejscowy), stwarza domniemanie związku przyczynowego z pracą, chyba że zachodzą

okoliczności wykluczające istnienie takiego związku. W tym miejscu podnieść należy także, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 17 lipca 2006 r., sygn. Akt I UKN 28/2006, przepis art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych umożliwia uznanie związku z pracą nie tylko wypadku, który zdarzył się podczas wykonywania przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, ale również takiego, który nastąpił w związku z wykonywaniem tego rodzaju czynności. Związek funkcjonalny z pracą istnieje zatem niezależnie od czasu i miejsca, w którym nastąpił uraz.

Jak wykazano w sprawie wnioskodawca w dniu 13.05.2015r. w czasie pracy uległ wypadkowi, na skutek którego doszło do uszkodzenia czynności narządu ciała. Bezsporny był związek zdarzenia z pracą, nagłość zdarzenia, sporne natomiast było, czy uraz został spowodowany przyczyną zewnętrzną czy też przyczyną wewnętrzną o charakterze samoistnym.

Strona pozwana w toku procesu powoływała się na stwierdzenie, że dolegliwości powoda są konsekwencją choroby zwyrodnieniowej i podejrzenia dyskopatii, czyli konsekwencją schorzenia samoistnego, wnioskodawca twierdził, że są wynikiem zdarzenia z dnia 13.05.2013r.

Sąd podkreśla w tym miejscu, za wyrokiem Sądu Najwyższego, iż przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, jeżeli przyczyniły się w znacznym stopniu do pogorszenia samoistnej choroby (wyrok SN z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAP 1997, nr 19, poz. 386). Należy więc zauważyć, iż jako przyczynę zewnętrzną rozumie się zewnętrzny czynnik sprawczy wypadku. W wyroku z dnia 5 kwietnia 1984 r. (II PRN 2/84) Sąd Najwyższy stwierdził, że przyczyną zewnętrzną wypadku stanowi oddziałujący z zewnątrz na organizm pracownika czynnik, który w normalnym przebiegu wydarzeń w konkretnej sytuacji faktycznej nie powinien był wystąpić. Zatem przyczynami zewnętrznymi wypadków mogą być czynniki mechaniczne, atmosferyczne (działania sił przyrody), działania lub zaniechania osób trzecich, sytuacjach w konkretnych sytuacjach także czynniki niematerialne takie jak stres, nadmierny wysiłek. O wypadku przy pracy można mówić wówczas, gdy zdarzenie jest nagłe, związane z pracą i spowodowane czynnikami zewnętrznymi - pochodzącymi spoza organizmu pracownika. Czasami ma bowiem miejsce sytuacja, że pracownik jest już dotknięty określoną chorobą, czy też schorzeniem, a przyczyna zewnętrzną wypadku dodatkowo pogorszyła stan zdrowia pracownika, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku przy pracy lub też odwrotnie - przyczyny zewnętrzne nie miały wpływu na pogorszenie stanu zdrowia pracownika, który jest już dotknięty określoną chorobą i pogorszenie stanu zdrowia pracownika miały związek tylko z tą chorobą.

Dla oceny tego, czy dane zdarzenie można uznać za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy niebagatelne znaczenie ma też zaświadczenie wydane przez lekarza medycyny pracy, które w razie, gdy pracownik cierpi na określone schorzenie zawiera przeciwwskazania do wykonywania określonej pracy lub też konkretnych czynności. W omawianym stanie faktycznym nie wykazano, by skarżący posiadał przeciwwskazania do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej, ani też by leczył się z powodu dolegliwości układu ruchu. Nie sposób zatem uznać, iż przyczyna zewnętrzna nie miała wpływu na pogorszenie się stanu zdrowia, a pogorszenie się stanu zdrowia miało jedynie związek z istniejącymi, lecz niezdiagnozowanymi u odwołującego zmianami zwyrodnieniowymi. Innymi słowy ustalić należy, iż u wnioskodawcy już przed zdarzeniem z dnia 13.05.2015r. istniały zmiany zwyrodnieniowe w obrębie układu ruchu, niemniej jednak przyczyna zewnętrzna wypadku, czyli wykonywanie obowiązków (w momencie zdarzenia bardziej uciążliwych) doprowadziła do urazu powodującego nagłe pogorszenie się stanu zdrowia wnioskodawcy.

Na sporną okoliczność Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy i neurologa.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych Sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych może zapaść na posiedzeniu niejawnym (art. 279 k.p.c.). Opinia biegłych sądowych miała na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż potrzebne były do tego wiadomości specjalne. Opinia ta podlegała, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień

stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Gdy więc sąd zleca biegłemu wydanie opinii, musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień.

Z opinii biegłych z dnia 29.07.2016r. wynika, iż uraz kręgosłupa spowodowany był przyczyną zewnętrzną w postaci dźwignięcia platformy tapicerskiej, a leczenie i rehabilitacja zostały zakończone po wyczerpaniu zasłku chorobowego. Procentowy uszczerbek na zdrowiu wnioskodawcy wynosi 2,5% i uwzględnia istniejące zmiany zwyrodnieniowe i podejrzenia dyskopatii, które mogły być współprzyczyną zaistniałych dolegliwości. Biegli nie uznali przyczyny samoistnej leżącej po stronie organizmu skarżącego, a co najwyżej istniejące schorzenia potraktowali jako współprzyczynę urazu.

Wobec zakwestionowania ww. opinii głównej, biegli wydali dwie kolejne opinie uzupełniające z dnia 21.10.2016r. i 27.12.2016r. Analiza tych opinii wskazuje, iż ostatecznie biegli podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w opinii głównej. Biegli w opinii uzupełniającej nr 2 wskazali przede wszystkim, iż przyczyną schorzenia wnioskodawcy była przyczyna zewnętrzna – dźwignięcie ciężaru o znacznej masie, które miało miejsce w czasie wykonywania pracy i dla pracodawcy. Podkreślili, iż konieczność leczenia wystąpiła dopiero po wypadku, a zatem nagle, niespodziewanie, zaś zmiany zwyrodnieniowe, które istniały w organizmie wnioskodawcy najprawdopodobniej już wcześniej, stanowiły współprzyczynę. Podkreślili, iż uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2,5% odnosi się do skutków dźwignięcia przy jednoczesnym uznaniu braku powikłań obecnie, wg biegłych zmiany zwyrodnieniowe istniejące wcześniej mogły być w części współprzyczyną urazu i dlatego w ocenie ogólnej uwzględnili te okoliczności a z sumy uszczerbku całkowitego 5% wg punktu 94c odjęli 2,5% jak 50% uszczerbku chorobowego. Podkreślili, iż uznali długotrwały uszczerbek mając na względzie występujące w badaniu przedmiotowym dyskretne odchylenia od normy i okres świadczeń chorobowych.

W tym miejscu podkreślić należy, iż początkowo przyczyna zewnętrzna była utożsamiana z działaniem fizycznej siły z zewnątrz. W wyroku z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 194/76 (OSNCP 1977 z. 1 poz. 196) Sąd Najwyższy przyjął, że wysiłek fizyczny, powodujący w czasie pracy uszkodzenie organu wewnętrznego pracownika, dotkniętego schorzeniem samoistnym, może uzasadniać uznanie tego zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli wysiłek ten, będący zdarzeniem zewnętrznym, w sposób istotny przyspieszył lub pogorszył istniejący już stan chorobowy.

Zauważyć również należy, iż Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniających, lub opinii dalszych biegłych lub opinii zespołu biegłych, czy instytutu naukowego, bądź naukowo-badawczego, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 roku, II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Taka sytuacja nie miała miejsca w sprawie i Sąd Rejonowy uznał, że istnieją przesłanki do oparcia rozstrzygnięcia o zgromadzony materiał dowodowy bez konieczności jego dalszego poszerzania i oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego zespołu biegłych.

Zgodnie z powyższym Sąd na podstawie art. 477[14] k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 1.892,50 zł za 2,5 % uszczerbek na zdrowiu.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że zaistniał uszczerbek na zdrowiu wskutek działania nagłego czynnika zewnętrznego,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust 1 pkt 4 oraz art 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 z póź. zm.)t dalej ustawy, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wnosil o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o

2. zmianę wyroku w całości i o oddalenie odwołania.

Uzasadniając apelację podał:

Wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt IV U 351/15 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp, zmienił decyzję organu rentowego z dnia 16 września 2015 r., w ten sposób że przyznał ubezpieczonemu T. D. prawo do jednorazowego odszkodowania w kwocie 1 892,5 zł tytułem jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 13 maja 2015r.

Z wyrokiem tym nie sposób się zgodzić.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż sąd nie wyjaśnił istoty sprawy, zwłaszcza genezy powstania zwyrodnień (dwie sprzeczne opinie uzupełniające biegłych). W szczególności zauważyć należy, iż w toku postępowania nie zostały wyjaśnione organowi rentowemu przyczyny dopuszczenia dowodu z II opinii uzupełniającej biegłych. Zakładając, że przedmiotowa opinia wydana została wobec zastrzeżeń ubezpieczonego, sąd nie doręczając jej pozwanemu pozbawił go możliwości zapoznania się z argumentacją strony, która musiała być bardzo istotna, (być może wzbogacona o dodatkową dokumentację), gdyż biegli początkowo zgadzając się z zastrzeżeniami podnoszonymi w piśmie procesowym ZUS z dnia 1 września 2016r., przedmiotową opinią, bez podania argumentacji która wpłynęła na zmianę ich (dotychczasowego zdania, zmienili wcześniejsze stanowisko.

Ponadto organ rentowy wskazuje, że przepis art. 3 ust.1 ustawy stanowi, iż za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie, które jednocześnie spełnia następujące kryteria: jest nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostaje w związku z pracą. Zauważyć także należy, iż uraz pomimo wpływu na stan organizmu, nie zawsze pozostawia po sobie uszczerbek, ten bowiem zgodnie z definicją wynikającą z art. 11 ust. 2 oraz art. 11 ust. 3 ustawy to naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy (uszczerbek stały) lub które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie (uszczerbek długotrwały).

Tymczasem, zespół biegłych w dniu 21 października 2016 r. wydał opinię uzupełniającą w której wskazał, że zastrzeżenia ZUS wyartykułowane w piśmie z dnia 1 września 2016 roku są częściowo zasadne. W zdaniu kończącym ww. opinię biegli zgodnie orzekli, że uszczerbek ustalony w opinii dotyczy dolegliwości-jednak bez jednoznacznego uznania tego uszczerbku— jako związanego z wypadkiem.

Wnioski płynące z opinii uzupełniającej są zatem takie, że biegli nie dostrzegają powiązań upośledzenia organizmu z mechanizmem działania zdarzenia z dnia 13 maja 2015 roku. Stan narządu ruchu świadczy o zespole przeciążeniowym kręgosłupa, a więc o schorzeniu częstym u osób pracujących fizycznie. Nie jest to zatem mechanizm działania zdarzenia nagłego.

Biegli odpowiadając na nieznanne organowi rentowemu pytania sądu, zawarte w niedoręczonym postanowieniu wydanym na posiedzeniu niejawnym po wydaniu poprzedzającej opinii uzupełniającej z dnia 21 października 2016 r.,

ponownie odnoszą się do zastrzeżeń ZUS z pisma z dnia 1 września 2016 r. i zmieniając stanowisko stwierdzają, że przyczyną schorzenia była przyczyna zewnętrzna w postaci dźwignięcia ciężaru o znacznej wadze.

W ocenie organu rentowego, w takiej sytuacji koniecznym działaniem sądu powinno być wówczas powołanie nowego zespołu biegłych celem wydania opinii rozstrzygającej, albowiem nadal nie rozstrzygnięta pozostała istota sprawy, w tym kwestia oceny dokumentacji złożonej wraz z wnioskiem o świadczenie. Złożony wraz z wnioskiem wynik badania radiologicznego z dnia 18 maja 2015 r., czyli wykonany w piątym dniu po zaistnieniu zdarzenia, nie wykazuje bowiem zmian pourazowych, a jedynie zwyrodnienia, czyli schorzenia samoistne nie mające (związku ze zdarzeniem z dnia 13 maja 2015 r. W tym miejscu zauważyć należy, że procesy zwyrodnieniowe to procesy długotrwałe i nie sposób w ich przypadku mówić o nagłości zdarzenia. Nie powstają one wobec przyczyny zewnętrznej lecz wobec naturalnego zużycia organizmu, częstokroć wobec wad wrodzonych. Tym samym nie mamy tu do czynienia z urazem, będącym konsekwencją działania czynnika nagłego.

Dodatkowo podnieść należy, że złożone do akt postępowania zestawienie wystawionych zwolnień lekarskich wskazuje, że ubezpieczony otrzymał (...), w pierwszej kolejności z kodem (...), który określa zaburzenia korzeni rdzeniowych i splotów nerwowych, a następnie z kodem Tl 5, który dotyczy urazów oka. Podnieść przy tym należy, że odsunięcie od pracy fizycznej na okres niespełna miesiąca świadczy o szybkim ustępowaniu skutków zdarzenia i powrocie organizmu do sprawności (do stanu sprzed zdarzenia, z uwzględnieniem zwyrodnień samoistnych, mimo istnienia których praca była możliwa wobec dopuszczenia przez lekarza specjalistę z dziedziny medycyny pracy i była świadczona). Tymczasem aby mówić o uszczerbku w rozumieniu przepisów ustawy, sprawność organizmu musi być naruszona przez co najmniej 6 miesięcy i 1 dzień.

Jednocześnie organ rentowy zauważa, że we wnioskach do opinii biegli podają, że oceniając uszczerbek uwzględnili istniejące zwyrodnienia i podejrzenia dyskopatii. Dyskopatia jednakże nie powstaje z dnia na dzień, a patologia w krążkach międzykręgowych rozwija się przez lata. Główną przyczyną jest niewłaściwe i częste obciążenie kręgosłupa. Stwierdzenie biegłych zawarte w II opinii uzupełniającej wskazujące, że zmiany zwyrodnieniowe mogą być przyczyną urazu jest zaprzeczeniem definicji wypadku przy pracy, brak bowiem działania nagłego czynnika zewnętrznego.

Ponadto wskazać należy, że stanowisko biegłych wyrażone w opinii z 27 grudnia 2016 r. jest zaprzeczeniem działania zgodnego z przepisami ustawy wypadkowej, bowiem właśnie zmiany pourazowe mają być obiektywnym dowodem istnienia uszczerbku. Skoro biegli przyjmują jedynie przyczyny subiektywne, czyli najprawdopodobniej same skargi ubezpieczonego o występowaniu dolegliwości bólowych, nieweryfikowalne wynikami badań, wskazującymi na zmiany w narządzie ruchu, jako determinujące wysokość uszczerbku (przy wyniku badania radiologicznego z dnia 18 maja 2015 r.) należy uznać, że długotrwały uszczerbek definiowany przepisami ustawy nie wystąpił.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego była zasadna pomimo, że nie wszystkie jej argumenty zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy uznał, iż w dniu 13 maja 2015 r. T. D. uległ w dniu 13 maja 2015 r. wypadkowi przy pracy.

Organ rentowy podnosił natomiast w apelacji, iż nie doszło do wypadku przy pracy, ponieważ brak było przyczyny zewnętrznej która wywołała uraz kręgosłupa skarżącego.

Zarzut ten okazał się nieuzasadniony.

W doktrynie przyjmuje się, że warunkiem uznania wysiłku fizycznego towarzyszącego wykonywaniu pracy za przyczynę zewnętrzną, stanowiącą nieodzowny element zdarzenia jako wypadku przy pracy, jest ustalenie, że wysiłek ten w sposób istotny i nagły przyspieszył lub pogorszył istniejący u pracownika stan chorobowy wywołany schorzeniem samoistnym. (komentarz do art. 3 ustawy wypadkowej autorstwa Sebastiana Samola).

Wbrew zarzutom pozwanego ustalenie, iż zdarzenie z dnia 13 maja 2015 r. spełniało wszystkie kryteria wypadku przy pracy określone w art. 3 ustawy wypadkowej było prawidłowe. Biegli sądowi w trzech opiniach jednoznacznie

stwierdzili bowiem, iż okoliczności w których doszło do zdarzenia spowodowały istotne pogorszenie w stanie zdrowia wnioskodawcy, co stanowiło współprzyczynę doznanego wówczas przez ubezpieczonego urazu kręgosłupa.

Pozwany podnosił ponadto, iż brak było podstaw do zasądzenia jednorazowego odszkodowania na rzecz wnioskodawcy, ponieważ upośledzenie czynności organizmu wywołane wypadkiem przy pracy nie było długotrwałe, gdyż nie utrzymywało się przez ponad 6 miesięcy.

W tym zakresie argumenty apelującego były zasadne.

Sąd I instancji przeoczył bowiem fakt, iż samo ustalenie wypadku przy pracy nie zawsze skutkuje prawem osoby pokrzywdzonej do jednorazowego odszkodowania. Stanowi o tym art. 11 ustawy wypadkowej, którego Sąd Rejonowy w ogóle nie zastosował. Tymczasem z tego przepisu wynika jednoznacznie, iż prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy powstaje tylko wówczas, kiedy na skutek wypadku przy pracy ubezpieczony doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Z ust. 3 art. 11 ustawy wynika jednoznacznie, że za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ubezpieczony odzyskał sprawność organizmu od dnia 11 czerwca 2015 r., co potwierdzili jednoznacznie biegli sądowi. Stwierdzili oni bowiem w opinii głównej, iż leczenie i rehabilitacja ubezpieczonego zakończyły się z upływem okresu pobierania zasiłku chorobowego wypłacanego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 13 maja 2015 r. Biegli sądowi swoje stanowisko powtórzyli w opinii uzupełniającej, której ubezpieczony nie kwestionował. Oznaczało, iż wnioskodawca niespełna miesiąc po wypadku odzyskał sprawność organizmu która pozwalała mu na świadczenie pracy. Potwierdził to ubezpieczony przyznając, iż po okresie miesięcznego zwolnienia lekarskiego wrócił do pracy. Nie zasługiwały przy tym na wiarę twierdzenia wnioskodawcy, iż podjął prace pomimo utrzymujących się dolegliwości kręgosłupa, bo nie miałby z czego żyć. Oczywiście było bowiem to, iż zasiłek chorobowy może być wypłacany ubezpieczonym przez 182 dni, a następnie mogą oni korzystać ze świadczenia rehabilitacyjnego przez kolejny rok. Gdyby zatem ubezpieczony nie odzyskał sprawności organizmu niespełna miesiąc po wypadku to miałby środki utrzymania w postaci w/w świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Skoro wnioskodawca podjął zatrudnienie to należało uznać, iż naruszenie sprawności organizmu w jego przypadku nie trwało dłużej niż 6 miesięcy.

Ustalenie Sądu Okręgowego pozwalało na stwierdzenie, iż ubezpieczony nie doznał ani długotrwałego, ani tym bardziej stałego uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku przy pracy z dnia 13 maja 2015 r. Tym samym nie przysługiwało mu prawo do jednorazowego odszkodowania z tego tytułu.

Dlatego na mocy art. 386 & 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Iwona Wysowska SSO Ewa Michalska SSO Marek Zwiernik